

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/493,Udzial-Prezydenta-RP-w-odprawie-wart-przed-GNZ-z-okazji-Swieta-Niepodleglosci.html>

27.04.2024, 12:05

## Udział Prezydenta RP w odprawie wart przed GNŻ z okazji Święta Niepodległości

---

**11 listopada 2002 roku** prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski wziął udział w uroczystej odprawie wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza z okazji Narodowego Święta Niepodległości. W uroczystości uczestniczyli m.in. marszałek Sejmu Marek Borowski, marszałek Senatu Longin Pastusiak, prezes Rady Ministrów Leszek Miller, przedstawiciele parlamentu, rządu, organizacji społecznych, kombatancki, harcerze oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy Warszawy.

Zwracając się do uczestników uroczystości Prezydent RP powiedział m.in.:

"Pierwszy to dzień prawdziwie niepodległej Polski. Co marzone - ziszczone, co kochane - otrzymane!" - tak dzień 11 listopada 1918 roku opisała w swoim dzienniku jedna z mieszkanek Warszawy. Inny uczestnik tamtych wydarzeń tak oto wspominał swoje pierwsze godziny służby dla odrodzonej Rzeczypospolitej: "Czapki studenckie, nasze maciejówki na bakier, jesionka przepasana pasem, karabin na ramieniu i już wartownik gotowy. Żarcie kiepskie - nic, tylko gorzka kawa i twardy stary chleb - no, ale my już Polski żołnierze!"

Polska niepodległość rodziła się z takiego właśnie entuzjazmu. Z tęsknoty za wolnością, ufności we własne siły, nadziei na lepszą przyszłość. Z poczucia odpowiedzialności, które pozwoliło Polakom odnaleźć ponad politycznymi i społecznymi podziałami to, co najgłębiej ich łączy. Polska niepodległość rodziła się z takiego właśnie, mądrego patriotyzmu. To dlatego udało nam się przemóc historię. Mimo rozbiorów i powojennego chaosu, mimo licznych przeciwności, zagrożeń i podziałów politycznych, odbudowaliśmy naszą państwowość w imponującym tempie. Na trwałe - rozumnie i skutecznie.

Wspominamy dziś z dumą tamte polskie dokonania, sprzed osiemdziesięciu czterech lat - nie tylko jako historię, ale również jako fundamenty naszej współczesnej niepodległości. Zawsze będziemy do nich powracać, myśląc o wyzwaniach, jakie są jeszcze przed nami.

Polska niepodległość ma dzisiaj na imię: Trzecia Rzeczpospolita. Nasze państwo przebyło drogę trudną, pełną wyrzeczeń i odważnych reform, ale prowadzącą do sukcesu. Pamiętamy przecież, że rok 1989, w którym rozpoczęliśmy polskie przemiany, był pełen euforii i nadziei, ale także znaków zapytania. Dziś znamy najważniejsze odpowiedzi i są jednoznaczne. Polska jest wolna i suwerenna. Jesteśmy krajem demokratycznym, pod rządami prawa. Niedawno obchodziliśmy pięciolecie władania nowej Konstytucji, która w nowoczesny sposób uporządkowała sprawy państwa i umocniła prawa obywateli. Mamy konkordat, pokój religijny i wybitnego, podziwianego przez świat rodaka papieża. Nasze osiągnięcia gospodarcze, choć dla nas ciągle niewystarczające, są powodem szacunku, a czasem zazdrości wielu naszych sąsiadów i nawet surowych obserwatorów. Polska zmieniła się i stale rozwija, pomimo obecnych trudności. Mamy poczucie bezpieczeństwa. Polska uczestniczy w NATO-wskim sojuszu, w gronie najpotężniejszych i najbardziej rozwiniętych krajów współczesnego świata. Na żadnej z naszych granic nie ma wrogów - państwa sąsiedzkie to nasi partnerzy, z ich społeczeństwami łączą nas dobre relacje. Polska liczy się w regionie, ma mocną pozycję w Europie. Wszystko wskazuje na to, że za kilkanaście miesięcy będziemy członkami Unii Europejskiej i uzyskamy nowe możliwości rozwoju (...)

Polska otwiera sobie drzwi do Unii Europejskiej. W ten sposób ostatecznie odsunięty zostanie pojałtański podział naszego kontynentu. Dopełni się wybór, jakiego dokonaliśmy w 1989 roku.

Wejście naszego kraju do Unii Europejskiej będzie aktem w najgłębszy sposób suwerennym. Będzie to wola społeczeństwa i państwa. Decyzję w sposób ostateczny podejmie cały naród, wypowiadając się "tak" lub "nie" w powszechnym referendum. Członkostwo w Unii nie uszczupli polskiej niepodległości. To prawda, że przyjmujemy na siebie określone zobowiązania - ale bierze je na siebie każdy, kto jednocześnie ma udział w unijnych przywilejach. Wiele z polskich interesów będzie realizowanych poprzez uzgodnienia i współpracę z innymi krajami Unii.

Takie są po prostu zasady partnerstwa. Współpraca, kooperacja, globalizacja - taka jest logika współczesnego świata. Polska, nawet nie będąc członkiem Unii, tych globalnych uwarunkowań nie uniknie. Być w europejskiej wspólnocie, liczącej niemal pół miliarda mieszkańców - oznacza wpływać na bieg światowej historii, współdecydować o losie własnym i wspólnym.

Zaufajmy także sile naszego dziedzictwa - polskości. Popatrzmy na dzisiejsze państwa członkowskie - jak się od siebie różnią: kulturą, tradycją, językami, mentalnością, postawami światopoglądowymi; jak się swoją tożsamością chlubią i jak chcą ją nadal umacniać. Tam, właśnie tam jest miejsce dla Polski - Polski suwerennej i dumnej. Nie wahajmy się wejść tam z naszym dorobkiem.

Niepodległa Rzeczpospolita jest naszym wielkim zobowiązaniem. Od nas zależy jej codzienność; od nas zależy jej przyszłość (...)"

Po zakończeniu przemówienia Prezydent RP złożył wieniec w imieniu Narodu Polskiego na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza oraz wieniec przy Pomniku Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Uroczystość zakończyła defilada pododdziałów reprezentacyjnych wojska, policji i straży granicznej.



Prezydent RP A. Kwaśniewski wziął udział w uroczystościach Święta Niepodległości przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie, 11 listopada 2002 roku